

Malpa

"Nie Bylem Nigdy"

Visit "[Nie Bylem Nigdy](#)" on MotoLyrics.com

Tlumy sztuk i wolalem raczej stac z boku
Bo choc nie znalazem nigdy zaklec na sluz w kroku
Kilka z nich lecialo na jakis kurwa blysk w oku
Czy bzdury o ktorych pisza w rubrykach
Madre glowy w jakis kobiecych miesiecznikach
Ja jak juz czytam o milosci, to w podrecznikach
Od Kamasutry, czy innych takich periodykach
Chcesz romantyka? Dla ciebie bede chuj wie kim
Jutro wieczorem, jesli znow mi sie nie urwie film
Bede rycerzem, jesli wczesniej sie nie wkurwie i
Nie wyladuje gdzie na miescie w jakims klubie z kims
Kto rowniez lubi pic, wiem ten swiat jest dziwny
Chwala przemija, dziewczyny maja w dupie blizny
Dlatego wciaz mysle chujem, tak kaze mi moj instynkt
Ale dzisiaj sie ratuje mnie moj urok osobisty

Kiedys jak chcialem wyciagnac laske na piwo
Robilem wszystko, stawalem na glowie jak pivot
Jak chcialem miec buty Reebok to lalem paliwo
A w miedzyczasie zagralem kilka imprez na zywo
Nie bylem najtwardszy w klasie jak co drugi twardziel
Co jaral szlugi, a dzis splaca dlugi za gandzie
I nadal myslisz, ze jest geniuszem jak Doogie Howser
Ale to ja wiem co jego dupa lubi najbardziej
I to mnie zgubi bo gardze wciaz typami co w palce
Biora dlugopis, potem zostawiaja gowno na kartce
Wiem, ze na bitwe nie jest za pozno, wiec walcze
I rozpalam w was ogien jesli tylko mam szanse
Chce tobie mowic o rapie i wracac co chwile
Nie tylko po to, zeby znow moc Cie lapac za tylek
Bo wiem, ze w koncu poderwe latem dziewczynne
Co lubi oldscool, na rowni stawia lateks z winylem

Visit [Malpa](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.